

# Wolontariat dla Jezusa

Misją Stowarzyszenia na Rzecz Niepełnosprawnych SPES jest służba osobom ubogim, cierpiącym i niepełnosprawnym, w oparciu o społeczną naukę Kościoła katolickiego. Działamy już od 1986 r. Nazwa naszej organizacji SPES (łac. nadzieja) była inspirowana słowami św. Pawła z Listu do Rzymian: „A nadzieja zawieść nie może” (Rz 5,5). Nasza działalność przynosi nadzieję tym, którzy jej najbardziej potrzebują.



**B**lika jest nam duchowość Jeana Vaniera, założyciela francuskich wspólnot Arki, których członkami są osoby upośledzone umysłowo i pełnosprawni asystenci. Jego postawa jest dla nas żywym świadectwem służby i odkrywania daru, jakim są osoby upośledzone umysłowo. „Pragniemy, by świat był miejscem, w którym osoby niepełnosprawne postrzegane są jako dar, a nie problem. Miejscem, w którym słabość nie jest źródłem lęku i wykluczenia, ale narzędziem przemiany” (Jean Vanier).

Tego, jakim darem są osoby niepełnosprawne, doświadczamy na co dzień.

Zwłaszcza posługa w charakterze wolontariusza jest okazją, aby zobaczyć, na czym polega często niełatwe „bycie razem” z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie. Wolontariusze Stowarzyszenia SPES (asystenci) pomagają w różny sposób. Jedną z form wsparcia jest Wspólnota Spotkań „Koszutka”, której członkami są osoby niepełnosprawne, ich rodzice oraz asystenci. Podczas sobotnich spotkań, organizowanych na terenie domu katechetycznego przy parafii oo. oblatów na katowickiej Koszutce, możliwe staje się budowanie wzajemnych, przyjacielskich relacji. Asystenci – zazwyczaj ludzie młodzi,

studenci oraz alumni Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego – samodzielnie organizują spotkania połączone z Mszą św. i wspólną agapą. Równolegle funkcjonuje samopomocowa grupa wsparcia dla członków rodzin osób niepełnosprawnych. Kontynuacją i podsumowaniem całorocznej pracy w ramach zajęć sobotnich są letnie i zimowe obozy terapeutyczne. Życie na obozach staje się dla nas wzorem relacji we wspólnocie. Ksiądz Łukasz Dziura, który jeszcze jako kleryk uczestniczył w obozie, tak wspomina tamten czas: „Przez te dwa tygodnie miałem okazję odkryć to, co zachwycało w nich Jeana Vanie-

ra. Popatrzeć na nich jak na »źródło życia i światła, jak na tych, którzy prowadzą ku istocie, ku całej prawdzie, ku Ewangelii, ku Jezusowi...«”.

Z doświadczeń obozowych zrodziło się w nas pragnienie stworzenia Wspólnoty Życia – domu, w którym mogłyby zamieszkać osoby niepełnosprawne, osamotnione po śmierci rodziców oraz pełnosprawni asystenci, którzy chcieliby wziąć odpowiedzialność za swoich niepełnosprawnych przyjaciół. Idea ta była nam bliska od dawna. Ojciec Stanisław Bocer OMI, który w latach 1989–1995 wiernie towarzyszył naszemu Stowarzyszeniu jako duszpastry, na kilka dni przed śmiercią planował realizację tego pomysłu. My realizujemy go drobnymi krokami od 2010 r. Aktualnie prowadzimy mieszkanie chronione, które stanowi załóżkę Wspólnoty Życia. Jest to miejsce o charakterze rodzinnym, w którym mieszka jedna podopieczna i dwie asystentki. Nasi wolontariusze mają okazję angażować się również w to dzieło. Wspólne wykonywanie codziennych czynności, spędzanie czasu wolnego, proste „bycie razem” jest przestrzenią do realizowania naszego celu, jakim jest budowanie relacji z drugą osobą, odpowiadanie na wołanie ubogiego. W przyszłości mamy nadzieję wybudować dom, w którym mogliby zamieszkać kolejni podopieczni.

Inną formą pomocy, w którą angażują się wolontariusze jest Warsztat Terapii Zajęciowej im. o. Stanisława Bocera OMI – miejsce codziennej rehabilitacji dorosłych osób upośledzonych umysłowo. W budynku przylegającym do kościoła pw.



św. Antoniego na Starych Panewnikach grupa 30 uczestników warsztatu korzysta z profesjonalnych programów terapeutycznych w ramach pracowni: ceramicznej, ogrodniczej, politechnicznej, gospodarstwa domowego, rękodzieła. Wolontariusz, współpracując z terapeutą danej pracowni, ma okazję nie tylko spróbować swoich sił, np. w rękodziele czy pracując w ogrodzie, ale przede wszystkim ma możliwość nawiązania życzliwych relacji z osobami niepełnosprawnymi, realizując tym samym nasz główny cel.

Jan Paweł II głosił: „Wolontariat stanowi bowiem znak i wyraz ewangelicznej miłości, która jest bezinteresownym darem z siebie samego – darem ofiarowanym

blźnim, zwłaszcza tym najuboższym i potrzebującym”. Stowarzyszenie SPES bazuje na pracy wolontariuszy. Ciągłe szukamy nowych ochotników, którzy poświęcą choć trochę swojego czasu dla bliźniego. Wokół jest coraz więcej potrzebujących, ale i mnóstwo ludzi, którzy chcą służyć. Trzeba się po prostu wzajemnie odnaleźć.

Monika Pinkowska

**Stowarzyszenie na Rzecz Niepełnosprawnych SPES**

ul. Kościuszki 46, 40-048 Katowice  
tel. 32 252 74 46  
www.spes.org.pl  
wolontariat@spes.org.pl

REKLAMA



ul. Kopernika 14/9  
40-064 Katowice  
tel. 795 07 84 34  
www.sabmar.net

**Zastanawiasz się,  
jaką wybrać szkołę,  
jaki zawód?  
Chcesz zmienić pracę?  
Zapraszamy do nas!**